

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 18 Czerwca r. s. 1824 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 11 czerwca.

Skrzydłowy adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, półkownik gwardyi pólku preobrażeńskiego, *Hermann*, naylaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klasy.

Naczelnik szkoły artylleryczney w Królestwie Polskiem, major *Badurski*, naylaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klasy.

Naylaskawiey mianowani kawalerami, urzędnicy administracyi stad koni woyskowych: członek administracyi, rangi 5tey klasy, *Bakajew*, orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klasy; członek administracyi, rangi 5tey klasy, *Dannenberg*, udarowany znakami brylantowanemi orderu ś. *Anny* 2giey klasy; tegoż orderu i klasy bez brylantow kawalerem: naczelnik oddziałowy, radca dworu *Lubimow*; tegoż orderu 3ciey klasy, naczelnik stoła rangi 4tey klasy *Alexandrowicz*, jeometra 4tey klasy *Iwanow* i architekt 12 klasy *Bukin*.

Radca stanu, Antoni *Fonton*, w nagrodę mnogich i pożytecznych prac w ministerium spraw zewnętrznych, naylaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klasy.

Wyścigi konne, o których donieśliśmy w Nrze 68 K. L., odbyły się w ostatnią środę. Klacz hrabiego *Matuszewicza*, nazwiskiem *Amelia*, odniosła zwycięstwo. Nayporczywiej jej tego nie dopuszczała, *Miss Noel*, klacz hrab. *Szeremetowa*. Z kozackich koni, wrony koń porucznika *Orłowa*, wyścignął wszystkie.

## W i l n o

Odnawianie małżeńskich ślubow po upływie lat pięćdziesięciu do rzadkich należy zdarzeń. W. Józef i Lucya *Jakubowscy*, po przykładm z sobą w małżeństwie lat 50 przeżyciu, na dniu 1 czerwca teraźniejszego roku, przy assystencyi córek, zięciów, wnuków i wnuczek, oraz dalszey familii, w obecności licznie zgromadzonych osob i urzędników, akt swojego ślubu odnowili. Obrząd ten po zaśpiewaniu *Veni Creator* wśród Mszy świętey, w kościele JJ. XX. Franciszkanów, własny syn powyższej pary, W. Jmśc Xiądz *Perfety Jakubowski S. T. D.*, Jeneralny całej prowincyi prokurator spraw, dopełnił. Czułey jego przemowy do rodziców mianey było treścią „Bogoboyni i sprawni dliwi długo żyć będą.” Następnie po krótkich a stosownych do tego uwagach między innemi wyraził: „Powołanie moje i Świątynia Pańska ograniczają mię w moich wyrazach, wtenczas kiedybym już chciał serdecznie wasze, mili Rodzice! całować ręce!” a po skończonym akcie przydał: „Szczęśliwy zem tę świętą i nayprzymniejszą dla serca mego odbył powinność, lecz obok druga jeszcze również ważna, zachodzi, a ta jest, prosić was, ażebyście w obliczu ołtarza, przed którym wam błogosławilem, mnie swoje rodzicielskie raczyli dać błogosławieństwo, jakowe za naydroższy skarb Nieba poczytywać będę.”

## FRANCYA.

Paryż, dnia 9 czerwca.  
(z Gazety Warszawskiej).

Rozmaite są domysły, kto będzie ministrem spraw zagranicznych, na miejscu oddalonego Pana *Chateaubriand*. Ustały pogłoski o Xięciu *Polignac*, którego przed trzema dniami na ten urząd przeznaczano; dziś mówią o Panu *Caraman* lub Xięciu *Doudeauville*, po którym Pan *Sothene dela Rochefoucault* ma być dyrektorem poczty. Słychać oraz, iż zaydzie odmiana w innym ministerium, gdyż *P. Villele* chce, aby *P. Martignac* został ministrem. Mówią nakoniec, iż 40 nowych parów ma być mianowanych, i że wkrótce nowy projekt do prawa o zmniejszeniu wieczystey prowizyi podanym zostanie. Pan *Villele* ma otrzymać dostojność Xiążęcia.

Tutejszy *Monitor* udziela wiadomość listowną z *Lisbony* pod d. 22 maja, iż okręt liniowy francuzki *Santi-Petri* przybył na rzekę *Tagu*, i że Baron *Hyde de Neuville* poseł francuzki, dał na tym pięknym okręcie ucztę dla Króla Jmci Portugalskiego. Zaraz po przybyciu okrętu, pokazał się wspomniany Monarcha z dostojnymi córkami swemi, w niejakiey odległości od okrętu, a gdy go postrzegli maytkowie, wydawali okrzyki: *Niech żyje Król!* i muzyka grała pieśń narodową portugalską, przybliżył się Monarcha do okrętu. Przy odjeździe jego wystrzelono ze wszystkich dział okrętowych.

Dnia 10. Tutejsza *Gazeta Codzienna* umieściła ostatnią krótką korespondencyą między Hrabią *Villele* i Vice-Hrabią *Chateaubriand*. List Hrabiego z dołączonem postanowieniem królewskim z ministerium jest w tey osnowie: „Panie Vice-Hrabio! Posłuszny rozkazom królewskim, przesyłam W Panu załączone postanowienie.” W godzinę potem wyprowadził się Pan *Chateaubriand* z domu ministerium spraw zagranicznych do dawniejszego swego mieszkania, i przesłał Hrabie-mu *Villele* następującą odpowiedź: „Panie Hrabio! Opuściłem dom ministerium spraw zagranicznych, który należy do rozrządzenia W Pana.

Wkrótce na polu marsowem pod *Paryżem* odprawia się wyścigi konne, za które hrabia *Artezji*, brat królewski, wyznaczył 4,000 frankow nagrody, a Xiążę *Angouleme* 3,000 frankow. Pieniądze te będą złożone w srebrney czarze, wartującej 1,000 fr.

Hrabia *Bloix d'Hannouville*, kawaler wielkiego krzyża orderu maltańskiego, umarł w *Nancy* w 84 roku życia swego. Szpitalom tamocznym zapisał 21,000 frankow.

Jeden z tutejszych dziennikow donosi, iż Infant portugalski, *Don Michał*, przybył onegdaj do tutejszey stolicy.

Okręt, który we 20 dniach zawinął z *Kandyi* do *Marsylii*, donosi, iż niedaleko *Scio* widziano flotę turecką.

## HISZPANIA.

Madryt dnia 29 maja.  
(z Gazety Warszawskiej)

Naywyższa rada kastylijska podała Królowi Jmci adres, ubolewając na łagodne obchodze-



nie się ze stronnkami sekt liberalnych, i radząc wydanie surowszych praw, podobnych do ustawy *Ferdynanda VI* d. 2 lipca 1751. Wszyscy członkowie rady podpisali ten adres, prócz prezesa jej *Villela*.

**Dnia 3 czerwca.** Wczasy rewolucyji mianowano Panów *Bereira i de la Robla* kommissarzami do układania się z rządem powstańców w *Buenos Ayres*. Wierni ci Hiszpani, dowiedziawszy się o oswobodzeniu Króla, wrócili natychmiast do *Monte Video*, i tam czekali nowych rozkazów Monarchy. Posłali ztamtąd do Hiszpanii urzędowe pisma, które dowodzą, iż pod rządami ustanowionemi przez buntowników południowo-amerykańskich, znajduje się jeszcze wiele ludzi, na których wierności i przywiązaniu Monarcha polegać może. Urzędowe wiadomości z *Peru*, odebrane tu przez *Buenos Ayres*, nie zostawiają żadnej wątpliwości o spiesznym odwróceniu *Bolivar*a. Gdy Vice-Król *Laserna* wchodził do *Lima*, tymczasem gubernator *Chiloe* zajął *Valdivia*. Rójalści zabrali 7000 karabinów, które były przeznaczone dla powstańców.

#### ANGLIA.

**Londyn dnia 4 czerwca.**

(z *Gazety le Conservateur Impartial*).

Otrzymałszy gazety z *Lisbony* od 17 do 24 maja. Zawierają one oświadczenia posłów francuzkiego i angielskiego, przeciwko obywateli się dowolnemu, którego wielka liczba portugalczyków stała się ofiarą, a które zaszkodziły tak bardzo interesom handlowym poddanych tego rządu. *P. Hyde de Neuville* uskarża się także na uwięzienie nieprawne kapelana swego poselstwa. Dodaje, iż wielu francuzów, osiadłych w *Lisbonie*, będzie żądało pasportów dla powrócenia do Francyi, w przypadku, jeśliby stan rzeczy tak zagrażający miał trwać dłużej. Wszystkie te oświadczenia pisane były do Margrabiego *Palmella*, ministra sekretarza stanu spraw zagranicznych.

Jedna także z gazet naszych umieściła okólnik do naczelników prowincjonalnych, pod d. 15 maja, zalecający im, iżby uważali za niebyłe i nieważne rozkazy, wydane przez tak nazwanego naczelnika głównego sztabu, generała porucznika *Manoel de Brilo-Mozenho*, od 30 kwietnia do 9 maja, czasu, w którym królestwo znajdowało się w bezrządzie.

Inny okólnik podpisany przez Hrabiego *Subserra*, donosi naczelnikom prowincjonalnym, przywrócenie władzy królewskiej, i przepisuje im zachować w całej swej mocy środki czuności i przytlumienia stronnictwa rewolucyjnego, wydane na dniu 24 października roku 1820.

Gazety z *Bahii* są dnia 14 marca: zawierają one wiadomości z *Para* nadzwyczajne i bardzo smutne. Pewien portugalczyk duchowny, ująwszy kilku sobie żołnierzy, utworzył partję ludzka; zamiarem jego było wywieść znowu chorągiew portugalską, i odnowić okropności wieczorów sycylijskich. Lecz z ukontentowaniem dowiedzieliśmy się, dzięki środkom użytym przez mieszkańców *Para*, że to usiłowanie zostało bezskutecznym.

Gazeta *Times* utrzymuje, że publiczność nie będzie pozbawiona roczników Lorda *Byrona*: daje do zrozumienia, że się znajduje kopia. Trudność tylko zachodzi o utwierdzenie ich autentyczności, po uczynionej wspanialej ofierze przez *P. Moor*, przyjaciela zmarłego.

**Londyn d. 7 czerwca.**

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Codziennie prawie odbywają się tu rady gabinetowe w wydziale spraw zagranicznych, na których pospolicie wszyscy ministrowie są obecni.

Nietylko w *Londynie*, *Liverpool*, *Manchester* i *Leeds*, lecz we wszystkich miastach rękodzielniczych, układają się prośby do parlamentu, o uznanie krajów południowo-amerykańskich.

Tutejsza gazeta *Sun* twierdzi, iż układy między kommissarzami portugalskimi i brezylijskie-

mi już się zaczęły, i że Anglia wezwana będzie do pośrednictwa.

Król Jmó Hiszpański zawarł układ z rządem naszym względem wynagrodzenia zabranych statków przez eskadry obu narodów.

Potwierdza się wiadomość o wstrzymaniu wyprawy portugalskiej do Brezylii, z powodu rozpoczętych w tutejszej stolicy układów.

Odebrane tu listy z *Panama* pod dniem 22 marca, zawierają wiadomość, potrzebującą jeszcze potwierdzenia, iż generał *Canterac* i Vice-Król *Laserna*, nie chcą uznać nieograniczonej władzy Króla Jmci Hiszpańskiego, i że *Bolivar* mianował już kommissarzy do układania się z niemi. Nadeszły tu także gazety i listy z *Bagota*. Dnia 8 marca przedstawiono tam kommissarzy angielskich vice-prezydentowi *Santander*, i wspaniale ich przyjęto.

Dnia 9 b. m. będą wielkie pokoje u Króla Jmci w pałacu *Carltonhuse*.

#### NIDERLANDY.

**Bruxella dnia 8 czerwca.**

(z *Gazety Warszawskiej*).

Na sessyi drugiej izby powszechnych stanów krajowych d. 5 b. m. przyjęto większością 74 kręsek przeciwko 42 projekt do prawa względem oszczędności w wydatkach krajowych i utwierdzenia kasy umarzającej. Dnia 3 b. m. minister spraw wewnętrznych zakończył imieniem Monarchy obrady powszechnych stanów krajowych mową, w której wystawiwszy krótki obraz czynności, rzekł: „Prosiłście W Państwo Króla Jmci, aby raczył zwrócić uwagę swoją na niską cenę zboża i rolnictwo. Monarcha rozpoznał to że zwykła sobie troskliwością o wielkie interesa krajowe. Narod belgijski, szczęśliwy łaską Opatrzności, mądrością Króla, światłem reprezentantów swoich, może z wdzięcznością i niejaką dumą zwrócić oczy swoje na około, i powiedzieć sobie, iż wielkie interesa narodowe nigdzie bardziej nie są przedmiotem niezmordowanych usiłowań, i że nigdzie swobody nie są bardziej zapewnione. Imieniem Króla Jmci ogłaszam zamknięcie i ukończenie obrad stanów powszechnych.”

Donoszą z *Amszterdamu*, iż po odebraniu tam wiadomości o niedostatku zboża w Hiszpanii, podniósł się handel zbożowy.

Król Jmó zatwierdził d. 1 września r. z. utworzone towarzystwo, którego celem jest zaręczenie całości majątku lub oszczędzonych pieniędzy mieszkańców wszystkich klass. Wspomniane towarzystwo ma wielu akcyonistów, na których czele znajduje się sam Monarcha który dać raczył 20,000 złotych holenderskich. Główny kantor jest w *Antwerpii*.

#### AUSTRIA.

**Wiedeń d. 10 czerwca.**

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 10 i 11 z. m. nastąpiło w ogrodzie *Augarten* coroczne wystawienie poprawionego gatunku bydła i owiec. Bydła było sztuk 52, a owiec 237 ze 30 owczarni. Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego, w obecności Arcy-Xiążęcia następcy tronu, oraz Arcy-Xiążąt *Antoniego*, *Ludwika* i *Franciszka Karola*, rozdało cztery nagrody za krowy z pierwszym cielęciem.

#### NIEMCY.

**Od brzegów Menu d. 12 czerwca.**

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Cesarsko-Rossyjski rzeczywisty tajny radca i nadzwyczajny poseł przy dworze Cesarsko-Austryackim, Pan *Tatyszczew*, przybył d. 9 b. m. z *Wiednia* do *Frankfortu*, z kąd udał się do *Johannisberga*, majątności Xiącia *Metternicha*, który tu d. 5 z *Frankfortu* przybył.

Słychać, iż Hrabia *Levin de Vinzingerode* był Królewsko-Wirtemberski minister stanu do



spraw zagranicznych, udał się do północnej Ameryki.

Dnia 6 b. m. odbył się w zamku Ludwigslust obrząd chrztu córki Xiecia następcy, meklembursko-szweryńskiego, zięcia N. Króla Jmci Pruskiego, na który przybył z Berlina Królewic pruski *Wilhelm*. Obrząd został dopełniony w tak nazywanej sali złotej, przy hukudział. Poczem nastąpił obiad Xiążęcy na 66 osób, i marszałkowski na 58. Xieźnicze dano imie *Ludwika, Marya, Helena, Augusta*.

Gazeta wychodząca w *Spirze* umieściła następujący artykuł: „Rząd turecki, skłopotany niedostatkiem pieniędzy, chce zaciągnąć pożyczkę od bankierów *Rothschilda*, i całą Palestynę dać w zastaw. Słychać, iż agent rzeczonych bankierów popłynął już dla rozpoznania tej zastawy.

Do pamiętnych wypadków w wielkiem Xieźtwie Heskim (pisze gazeta frankfortska) należy wynoszenie się tamecznych mieszkańców do krajów ościennych, a najczęściej do odległych części świata, zwłaszcza do Brezylji. Są to pospolicie rolnicy, którzy opuszczają domy, szukając urojonego szczęścia pod obcą strefą. Naywięcej zaś do tego skłaniają ich okoliczności czasowe, tak bardzo nieprzyjemne dla przemysłu rolniczego i handlowego.

Gazeta Norymberska pisze: „Towarzystwo trudniące się w Niemczech przedaży i kupowaniem papierów skarbowych różnych krajów, ma swoje związki z jednej strony od *Amsterdamu* przez *Hamburg, Lipsk i Berlin*, a z drugiej od *Amsterdamu* przez *Frankfort, Auszpurg i Wiedeń*. Obrawszy sobie te lub owe papiery skarbowe do podniesienia ich ceny, pracują wspólnie w tym celu. Ludzie do tego towarzystwa należący, posiadają po większej części szczupły majątek, lecz przebiegami swemi podnoszą cenę obranych papierów skarbowych i do pism publicznych posyłają stosowne artykuły, datowane z *Frankfortu*. Podniosłszy papiery do żądanej ceny, albo je znowu powoli zbywają, albo niedopełniają tego, do czego się zobowiązali, i tym sposobem zawsze ten szkodzi, kto rzeczywicie posiada kapitały.

Hamburg dnia 25 maja  
(z tejże gazety.)

Tutejsza gazeta kupiecka umieściła list z Saxonii pod d. 20 maja, który donosi o odebranych następującym liście od pewnego Sasa, bawiącego w Londynie:— „Z obawą o dobro oyczyny mojej, muszę W. Panu donieść, iż tu zamyślamy uskutecznić dwa olbrzymie plany, które później mogą bardzo zaszkodzić handlowi niemieckiemu wełną do Anglii, a nawet zrzucić mu zupełny upadek. Rząd, za zezwoleniem Parlamentu darował kompanii utworzonej przez akcyje, a wkładającey znaczne kapitały, milion morgów gruntu w Nowey Walii południowej, aby tam utrzymywała liczne trzody poprawnych owiec dla strzyży wełny. Druga kompania, równie ważna w swoim rodzaju, ma także ogromny kapitał z akcyi, i w podobnym celu na utrzymanie poprawnych owiec otrzyma od rządu w podarunku 500,000 morgów pastwisk w kraju *Van Diemen*, przy nowym Hollandii. Obie te wielkie i piękne wyspy pod względem pastwiska i klimatu są bardzo dogodne do chowu owiec. Wysłano już agentów do Niemiec i Hiszpanii dla zakupu 40,000 do 60,000 owiec. Najęto oraz okręty, na których posłane będą na przeznaczone miejsce.— Może piszący ten list (dodaje *Gazeta Rządowa Pruska*) za nadto unosił się swoją obawą; zawsze jednak doniesienia jego zasługują na uwagę.

TURCYA.

Stambul dnia 18 maja.  
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Powszechnem było w tutejszej stolicy mniemaniem, iż basza Egiptu posle kilka tysięcy wojska posiłkowego do Kandyi, lecz teraz o tém wątpią. Łatwo więc można przewidzieć los czwar-

tey kampanii przeciwko grekom, którą poddanie się *Kolokotroniego* i jego stronników rządowi greckiemu poprzedziło. Niezgody między grekami często się jeszcze ponawiać będą, póki się wszystko nie urządzi; lecz za najmniejszym niebezpieczeństwem ze strony Turków sprawią to, iż się Grecy natychmiast połączą. Podobne klótnie są właściwe grekom, a nakoniec mogą mieć ten skutek, iż to, co rzeczywiście jest złem, zostanie wytepieniem.

Rozchodzi się tu pogłoska potrzebująca potwierdzenia, iż Turcy wysiedli ze *Scalanuwa* na wyspę *Samos*, lecz śmiałość swojej drogi przypłacili, bo wszyscy zginęli. Potrzeba w tej mierze oczekiwać doniesienia od konsulów.

Od granic tureckich d. 31 maja.

Arcy Xiąże *Karol* i Xiąże *Nassański*, szwagier jego, zaszczytli d. 24 maja miasto *Semlin* bytnością swoją. Odprawili przegląd wojska, na co zjechał także basza z *Belgradu*. Po południu udali się do *Belgradu*, i do wieczora bawili u baszy. Nazajutrz wyjechali na powrót.

AMERYKA.

Nowy York d. 28 kwietnia.  
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Posel nasz w *Buenos Ayres* donosi, iż tam panuje spokojność; i rząd chce połączyć wojsko swoje na przypadek tentowanego z Europy wyłączenia.

Senat nasz udzielił izbie reprezentantów postanowienie, aby obrady kongresu przedłużone zostały do d. 15 maja.

Gazety tutejsze donoszą, iż w prowincyi *Tennessee* użyto następującego sposobu do wyboru prezydenta. Na rozległym polu, zatknięto 5 małych chorągwi odmiennego koloru, które oznaczały kandydatów. Obywatele poszli ku chorągwiom swoich kandydatów, i tam się zebrali. Okazało się iż Pan *Clay* miał 3 kréski, Pan *Adams* 7, Pan *Crawford* 1, jenerał *Jackson* 616, a Pan *Kalkoun* żadney.

P. *Chaseriau*, przybył do *Caracas*, zkąd wkrótce uda się do *Bagoty*, w zleceniu dyplomatycznym od rządu francuzkiego.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.  
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wychodzące w Niemczech pismo *Hesperus*, umieściło wyjątek z postrzeżenia Pana *Gruithuizen* na Xieźycu, i dołączyło rycinę odkrytego tam przez niego wielkiego miasta, którego kształt jest dosyć podobny do przeciętej głowy cielecy lub baraniey.

We wsi *Leimbach*, krowa należąca do jednego z tamecznych włościan, nagle zachorowała, jak mniemano, dostała zapalenia śledziony (*Milzbrand*). Właściciel bojąc się, aby nie zdechła, kazał ją zarznąć, a mięso rozdał między sąsiadów. W kilka dni potem, 19stoletnia dziewczyna, która jadła toż mięso, dostała na spodniej wardze wyrzut, zwany *Milzbrand-Carbunkel*, i w 7 dni umarła. Takiegoż wyrzutu dostała na lewey ręce matka tej dziewczyny, i jest bardzo chora, lecz żyje. Inna stara kobieta dostała na ramieniu takiż wyrzut i 4go dnia umarła. Także dwaj mężczyźni, którzy jedli to mięso, bardzo zachorowali. Swinia, która jadła wnętrzności z tej zabitey krowy, zdechła wkrótce.

(z *Kur. Warsz.*) Przybyło do *Warszawy* czterech śpiewaków *Izraelitów*, urodzonych w Polsce, a przez lat kilkanaście zwiedzających różne kraje zagraniczne. Nieśpiewają oni ary i t. p., lecz swym głosem naśladują instrumenta dęte, jako to: *klarynet, fagot* etc., mają świadectwa dowodzące, że swą osobliwszą harmonią zadowalniają słuchaczów, wykonywali swe śpiewy w wielu znakomitych domach, przy stołach Xiążąt, oraz w stolicach dawali koncerty. Wkrótce dadzą się słyszeć w *Warszawie*.



## Kilka słów o teatrze amatorskim na zysk ubogich Domu Dobroczynności.

(Artykuł nadestany).

W numerze 58 Kuryera Litgo, czytaliśmy krótką ogólną wiadomość o teatrze amatorskim, przez ciąg tegorocznych kontraktów w Wilnie, na zysk ubogich Domu Dobroczynności, czterokrotnie granym. Donieść o nim nieco obszerniej sądzimy za obowiązek, uważając to niejako za jedyny środek wywiązania się z wdzięczności ku osobom, które dla wsparcia cierpiącego ubóstwa, chętnie czas i talenta poświęcać raczyły. Rado się zawsze nad niedolą litować serce niewiast, źródło od wieków pięknych myśli i czynów, pierwsze natchnęło ten zamysł, który wspólnem staraniem i gorliwością dojrzały, miłe ludzkości i światu hojnie wydał owoce.

Przedstawiano następujące sztuki: 1) *Lucynda* czyli *Podróż szczęśliwa*, komedia we 3 aktach L. A. Dmuszewskiego, grana d. 22 kwietnia, a na prośbę publiczności d. 27 powtórzona: oba razy zarówno tłumnych widzów, jak liczne ściągnęła oklaski. Krótkie wyłożenie jej treści, lubo po większej części naszym czytelnikom wiadomey, nie od rzeczy zda się tu będzie. Walery, młody wojskowy, w czasie pobytu w Warszawie, powziął przywiązanie ku nieznajomej sobie Lucyndzie: w tem list odebrany od stryja, każe mu co najszybciej przybywać do Krakowa, dla zawarcia tam ślubów z bogatą dziedziczką domu Wodzikich, z którą związek, przez rodziców ich jeszcze ułożonym został. Powinność i wdzięczność dla stryja, przemaga w szlachetnym sercu Walerego: udaje się niezwłocznie w podróż, zostawiając Lucyndę w Warszawie, ale na każdej stacyi pocztowej, z wielkim swym podziwieniem a przestрахem wiernego Kurdesza, widzi ją pod coraz różnym ubraniem i odmiennem nazwiskiem: raz jako cudzoziemką, pani pobliskiego zamku, to jak młoda i żywa wieśniaczka, coraz to większej nad sercem Walerego nabiera władzy, tak, że ten przybywszy do Krakowa, wręcz odmawia posłuszeństwa zamiarom stryja, przez co ściąga na siebie jego niełaskę. Lecz jakież było zadziwienie Walerego, kiedy w osobie narzucanej małżonki, kochaną poznał Lucyndę. Ona to, wiedząc o ułożonym małżeństwie, za zgodą ciotki swojej (Kasztelanowej) przedsięwzięła ten zamysł, a pewna wręcz o nieodmiennej stateczności kochanka, oddaniem jemu ręki, niedługie nagrodziła męczarnie. 2) *Les Ricochets*, komedia (P. Piccard) w 1 akcie w języku francuzkim, grana d. 24 kwietnia. Treść jej jest następująca: P. Dorsay, oddawna, lecz nadaremnie, pragnący jakiego urzędu, spodziewa się go wręcz otrzymać za wdaniem się młodego Sainville, syna pierwszego ministra, a kochanka swojej synowicy (Pani de Mireurt), a stąd pełen radości, hojne łaski swojemu kamerdynerowi przyrzeka: który też ze swojej strony, wielką już sądząc się figurą, kieruje młodego Gabryelka, na urząd sekretarza P. de Dorsay. W tem kłótnia między kochankami zaszła obala te świetne nadzieje. P. Sainville odmawia protekcyi Panu Dorsay. Pan Dorsay odrzuca wdanie się kamerdynera za biednym Gabryelkiem; Kamerdyner chcąc naśladować Pana, wypędza Gabryelka; szczęściem, że Gabryelek miał kochankę: kochanką tą była piękna Marya, służąca Pani de Mireurt. Dowcip jej godzi kochanków; P. Dorsay żądany urząd, kamerdy-

ner skutek pańskich obietnic, Gabryelek urząd sekretarza i rękę kochanki otrzymał. 3) *Nienawiść Kobiet i Obraz*, komedye po 1 akcie mające, obie d. 26 przedstawione. Przedmiotem pierwszej jest Erast, młody wojskowy, który przez intrygi zawistnych, niesłusznie pozbawiony służby i rangi, zaczyna nienawidzić ludzi, a osobliwie kobiety, jako będące główną jego upadku przyczyną, stąd naysurowiej przykazuje służącym, ażeby żadney kobiecie nie pozwalali wstępu do domu. Baronowa Rosenberg, której Erast, w czasie zdobycia jakiegoś miasta, życie ocalił, powodowana wdzięcznością i miłością ku niemu, pomimo licznych przeszkód, postanawia go wyrwać pustelniczemu ukryciu. Stary i pocciwy ogrodnik, pomaga jej zamysłem, których skutkiem jest uleczenie pólkownika z jego dziwaczney nienawiści, i małżeństwo z Baronową. Treść drugiej jest taka: młody i bogaty Dorsay, kocha się w Karolinie, córce ubogiego artysty, zbyt uczona delikatność każe jej odrzucać rękę bogatszego od siebie kochanka. Ten widząc bezkutekownymi wszystkie swe usiłowania, rozkazuje swemu słuzącemu, udawać znawcę i amatora malarstwa, i za nie niewarty obraz, znaczną Karolinie wypłacić sumę, którąby porównawszy ich dostatki, jedyną do szczęścia jego usunęła zawadę. Niewczesna gorliwość starego Franciszka, wydaje szlachetny postępek Dorsaya, a ręką Karoliny staje się jego nagrodą.

Wszystkie te sztuki, czyniące zaletę gustowi wybierających, ozdobione nowemi, roboty P. Głowackiego, dekoracyami, a nadewszystko starannem rol przyjętych oddaniem, słodko po czterokroć, a zawsze licznie zebraną, zadowolniały publiczność. Krótkość tego pisemka, a nadewszystko skromność poświęcających się osob, niepozwała mi wchodzić w szczegółowe każdej roli opisy: ale lzy rozrzewnienia, ale rozlegające się oklaski radości, dawno już wypłaciły powinny hold uwielbienia, tak szlachetnemu celowi, jak i piękney grze amatorów.

Zostaje mi nieco namienić o obrazach, w liczbie czterestu, podług oryginałów sławnych malarzy z żywych osób ułożonych, a po każdej przedstawianych sztuce. Zastanowimy się pokrótce nad każdym z osobna, w kolei, w jakiej następowały po sobie. 1) *Krystyna Królowa Szwedzka* (Petitota): wsparta o stół i okryta purpurą; twarz pełna szlachetney dumy i pogardy wielkości, zdawała się wymawiać przekonanie serca, że lubo po złożeniu berła, jeszcze panuje nad światem, a razem ufność odziedziczenia chwały nad wszelkie blaski jaśniejszy. 2) *Sybilla* (Dominiquina): wsparta na wieży wyroków, z okiem do góry wzniesionem, jakoby niebieskiego błagającym natchnienia, które już z jej oblicza jaśniało. 3) *Śmierć Kloryndy* (de Luna). Treść tego obrazu, wzięta z XII księgi Jerozolimy zwoloney Tassa, wtenczas, gdy Tankred przez niebaczną zabiwszy Kloryndę, chrzestną wodę na stronie konającej rozlewa kochanki. Piękny układ osob i wyraz ich twarzy, prawdziwie wymownym czyniły ten obraz. 4) *Modlitwa Poranna* (Greuz): na przodzie obrazu dziewczica odziana w biel, modli się na kolanach, z wyniesionemi ku niebu rękoma, w głębi dają się widzieć dalekie wzgórki, wschodzącemu oświecone słońcem. 5) *Muza grająca na arfie* (Theniera). Żałować prawdziwie należy, że to był tylko obraz i arfa niema została: nie przeto jednak mniej się ubawiło

DODATEK.

oko



Вильно дня 18 Червца р. л. 1824 Roku.

oko widzów, za co ich dłonie powinna wypłacić wdzięczność. 6) *Gitara*. Ozdobną draperią odziana, na krawędzi bogatym kobiercem osłoniętego stolika oparta matka, niedbale dzierżąc gitarę, spogląda tklawie na dwoje małych, w oddale stojących dzieci, zabawnych wydymaniem baniek, dwie z nich unoszą się w powietrzu, trzecia ledwo co jeszcze z ust chłopczyka wylata, uśmiech maluje się na licu matki, patrzącej na ich płoche zabawy i na ich dziecinną szczęśliwość. 7) *Wroźka*: Cyganka wroży na dłoni Rycerza wspierającego się na mieczu: tajemnicza powaga widna jest w jej twarzy i oku; szyderczy uśmiech rycerza wskazywał małą wiarę w wyroki. 8) *Portret Rafaela* przez niegoż malowany, wystawiający go w stroju niedbałym, w zamysleniu opartego na ręku. 9) *Pasterka (Flinka)* skromnie w bieli odziana w ręku kiy pasterski. 10) *Trzy muzy* (Lesueura) dwie z nich w całej postaci nieco pochylone ku sobie, trzecia zaś na kolanach, przed sobą trzymała książkę: wszystkie odziane w bieli. Trudno co przydać do pochwał tego obrazu; lecz o jak los Poetów godzien jest zawieści, jeśli podobne bóstwa opiekują się niemi; jeśli podobny uśmiech, jakimś nad xiegą szczęśliwego autora widzieli, staje się ich pracy nagrodą! 11) *Xiąże d'Yokr*. (Van Dycka) Okryty czarnym axamitnym płaszczem z gwiazdą na piersiach, jedną dłonią wsparty na mieczu. Męstwo jaśniało na czole, weselość na ustach, 12). *Przódka* (Dominika Feti): matka siedząca na pogórku pod drzewem przedzie kądziel, dwoje małych dzieci, bawi się w głębi obrazu. Oczemuż tę, tak piękną matek naszych zabawę, na Teatrze tylko widzimy! 13). *Moyżesz uratowany*. (Velasqueza de Silva). Treść tego obrazu z Pisma św. znajoma. Wielka liczba osób, ich rozmaite ubiory i kształtne urządzenie, prawdziwie go pięknym czyniły. 14). Nakoniec i ostatni obraz (Palmy) wystawił sławnego wojownika Francyi Bayarda, zupełną odzianego zbroją, z mieczem na wpół dobytym. — Wszystkie te obrazy, gorliwem staraniem P. Rustema układane, stosownie, urządzone oświecone blaskiem; tak cudnem ułudzeniem czarowały oko, że możnaby powiedzieć słowami jednego z młodych Poetów.

Stoją bez ruchu: wniósłbym Czechowicza dzieło.  
Martwe płótno ożywcym wyrazem natchnęło.  
Lub pod dlotem Kanowy, przemawia opoka.  
Gdyby nie gra kolorów i nie ogień oka.

Żalować prawdziwie należy, że Muzy w obrazach będące, nie raczyły natchnąć żadnego ze swoich czcicieli, do opiewania, tak ze wszech miar godnego uwielbienia, przedmiotu. Aniołowie go tylko śpiewają przed Tronem Boga, a lży wspartych nędzarzy uwielbiają na Ziemi.

## ОБЪЯВЛЕНИЕ.

По волю Господина Главнокомандующаго и армією Генерала оны Инфантеріи Графа Сакена Генераль Иншендантъ оной симъ объявляеъ, что на поспавку провіанта для войскъ сей Арміи и причисленныхъ къ оной, назначаюшихъ торгъ въ Казенныхъ Палахахъ тѣхъ самыхъ Губерній, гдѣ войски расположены, именно: Воронежской, Тамбовской, Екашеринославской, Полтавской, Слободско-Украинской, Курской, Ор-

ловской, Тульской, Рязанской и Виленской на поспавку сь 1го октябрия 1824 по де генваря 1825 года.

Сроки торговъ назначаются такимъ образомъ: 1го разряда торги августа 12го, 13 и 14, переторжки августа 18, 19 и 20 въ Губерніяхъ: Воронежской, Тамбовской, Екашеринославской, Полтавской и Слободско-Украинской.

2го Разряда торги августа 18, 19 и 20 переторжки 22, 25 и 26, въ Губерніяхъ Виленской, Рязанской, Тульской, Орловской и Курской.

На сіи сроки вызываюшихъ желающихъ къ торгамъ съ законными залогами, во уваженіе помѣсячной поспавки припасовъ, на сей разъ въ пятую часть противъ подряда, а во обезпеченіе заданковъ особо, кромѣ общеспвенныхъ оны дворянства поспавокъ, кои остаюшихъ на одномъ доверіи. Ведомости о поспавности въ каждой Губерніи будутъ разосланы въ Казенныя Палахы въ свое время и публично въ оныхъ откриты сь подробными кондиціями и прочими правилами на основани коихъ должны производили поспавки, гдѣ въ прочемъ противъ прежняго не сдѣлано никакихъ перемѣнъ. М. Шкловъ Іюня 2 дня 1824 года.

Подлинное подписалъ.

Генераль-Иншендантъ 1й Арміи, Аршиллерій Генераль-Маіоръ Пироговъ.

О г л о с з е н і е.

1. Z woli JW. Główno Dowodzącego 1824 Armiją Jenerała piechoty, Hrabiego Sakena, Jenerała Intendent oney tém ogłasza, że na dostawę prowiantu dla woysk tey Armii i przyłączonych do niey, назначаю się targi w Izbach Skarbowych tychże Guberniy, gdzie woyska rozłożone, a mianowicie: Woroneżskiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Połtawskiey, Słobodzko-Ukraińskiey, Kurskiey, Orłowskiey, Tulskiey, Riaziańskiey i Wileńskiey, na potrzebę od 1go oktobra 1824 do 1go januaryi 1825 roku.

Terminy do targow naznaczają się następującym sposobem: 1go oddziału targi augusta 12, 13, i 14, przetargi także augusta 18, 19 i 20 w guberniach Woroneżskiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Połtawskiey i Słobodzko-Ukraińskiey.

2go oddziału targi także augusta 18, 19 i 20, przetargi 22, 25 i 26 w guberniach Wileńskiey, Riaziańskiey, Tulskiey, Orłowskiey i Kurskiey.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawnymi ewikcyami w stosunku do miesięczney dostawy żywności, na ten raz w piątej części całego podradu, a na zabezpieczenie zadatkov osobno, prócz dostaw od zgromadzeń stanu szlacheckiego, które zostają na samey ufności. Wiadomości o ilości potrzebney w każdej Gubernii będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte ze szczegółowemi warunkami i dalszemi prawidłami, na których osnowie mają się czynić dostawy, gdzie z resztą w porównaniu poprzedniego nieuczyniono żadnych odmian. M. Szklów dnia 2 junii 1824 roku.

Autentyk podpisał:

Jenerała Intendent 1szej Armii, Jenerała Major Artylleryi Pirohow.

Pozwolano drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi,



2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Starozakonnym Wólfowi Openheimowi Bankierowi królestwa Pruskiego miasta Königsberga nabywcy von Kühnnowskich na Ławkożemach hipotekowanych obligów, Abramowi i Eliaszowi Lewinom nieprawnym onych posiadaczom. Urodzonym Dorocie z Bergów Mirbachowej Generalowej matce przyymującej sukcesyą opiekunice i niesłuszney pretensorce oraz trwoniącej ruchomość, tracącej intraty i dalsze czyniącej szkody. Henrykowi Eberhardowi i Frydrykowi Mirbachom Jenerałowiczom synom, successorom zeszyłych do wieczności Henryka Jenerała Leytnanta woysk polskich debitora. i Eberharda konsyliarza stanu Baranow Mirbachow akceptujących hipotekę i ewikcyą na fundusz odpowiedzi uległy rozciągających, Karolowi i Emilii z Mirbachow Butlerom dziedzicom dóbr Groskruten w Kurlandii. Edwardowi i Elżbiecie z Mirbachów Schrölersom dziedzicom dóbr Ordangen, Julianie i Dorocie Mirbachównom w panińskim stanie będącym, zięciom i córkom, podobnież successorom a wspólnie przyymującym i przechowującym, ruchomość na rzecz kredytorów należną i do strat pomagającym. Leopoldowi Noldowi dziedzicowi dóbr Kleyngramsdow w Kurlandii. Ignacemu Stankiewiczowi Sędziemu Ziemskiemu Szawelskiemu pomagającemu do strat i kondyktów. Tobiaszowi Lorensowi Neymanowi burmistrzowi miasta Libawy wydawcy hipotekalnych obligów, niemniej wszystkim wogółności kredytorom i debitorom pod jakimkolwiek bądź tytułem do masy zeszyłego jenerała Leytnanta Henryka Barona Mirbacha należnym, Pozew edyktałny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku Ławkożemach Guber. Wileńskiej w pcie Telszewskim za remissą Sądu Gł. Litewsko Wileńskiego z departamentu złożony, z referencyą do dekretu dylacyynego komportacyynego tego Sądu 1824 roku mca marca 7 d. ogłoszonego, manifestow, oświadczeń i dalszych dowodów złożyć się mających z powództwa Urodzonego Jana Fryderyka Barona Rutzena adwokata Oberhof Gierychtu Gubernii Kurlandzkiej wyniesiony oto: z szły do wieczności Karol Mirbach Starosta i Podkomorzy oraz Szambelan b. dworu polskiego oyciec s. p. Jenerała Leytnanta Henryka Barona Mirbacha, posiadał dobra obciążone wielkimi i przewyższającemi wartością długami. Kiedy zeszy Henryk Mirbach Jenerał Leytnant, żądał wydzielenia sobie od oycy schedy, niemógł tego inaczej otrzymać jak za opłatą znacznych pieniędzy dla zaspokojenia naglających debitorów, lecz że i sam żadnych nieposiadał zapasów, zasięgnawszy więc kredytu objął Ławkożemę po oycu Karolu Mirbachu za opłatą z kredytowanych summ pieniędzy. Lecz ta opłata przenosząc tylko niektóre debita Karola na kredytorów Henryka Mirbacha, i zostawiając majątek Ławkożemę w iednostaynym co do długów położeniu z odmianą tylko niektórych kredytorów i debitora, nieoswobodziła bynajmniej z pod ciężarów dalszych Karola Mir-

bacha majątków, jakoż po śmierci tego, na mocy testamentu nadającego nieograniczoną władzę zeszytemu Eberhardowi Mirbachowi konsyliarzowi stanu po upelnomocnieniu jenerała Leytnanta Henryka Barona Mirbacha, gdy widzianno nadmierną masę długów i niepodobieństwo zaspokojenia onych, gdy kredytorowie zewszestrón napastować zaczęli, niektóre długi przez Henryka Barona Mirbacha, zaciągniętemi kredytami spłacone; na zaspokojenie zaś reszty gdwszelkie obróty i staranności Jenerała Mirbacha niemogły znieść całej masy ich ogromu majątki Karapol i Bortkiszki sprzedane, wsie zastawne Kretyngowskie przez kredytorów rozszarpane zostały, a majątek Lepaycie lubo był odstąpiony Leopoldowi i Maryannie Szarlocie z Mirbachów Noldom na rzecz posagutey ostatniey, chociaż ci długoletni proces wiedli, dla którego obżałny Nold niemógł zajmować się opieką Mirbachów jako swoich przeciwników, jednak dla wielości długów majątek ten niemógł być z obcych rąk wydobyty, zostawszy przy Ławkożemach zaciągniętemi kupionych długami, i przysporzywszy ich niemało na opłatę długów zeszyłego Karola Mirbacha niebyłby w stanie Henryk Baron Mirbach jenerał utrzymywać się przy dziedzictwie, żeby kredyt, wpływy i pomoc żalgo deltra nie wstrzymywały od upadku zruynowanej oddawna sytuacji. Znaczące już były summy składające największą część funduszu żalgo deltra, które wpłynęły na podzwignienie sytuacji Mirbachów, gdy pretensye Openheimów i ich pełnomocnika, oraz wlewkobiercy Rupella przeniesione zostały po rozmaitych kolejach na osobę Fryderyka Kuntla Amts Rata pruskiego, oparte na zastawie wsiów kretyngowskich, lecz kiedy ta zastawa poszła na usatysfakcyonowanie dalszych kredytorów Karola Mirbacha, Amts Rat Kuhl w roku 1810 wszedł w układ z Jeneralem Leytnantem Baronem Mirbachem, do którego i żalcy deltor był wezwany, w jakowym układzie za odstąpieniem przez żalgo deltra z należności od Jenerała Mirbacha 2810 talarów bitych i przyjęciem na rachunek Amts Rata Kuhl 1400 talarów bitych do opłaty kupcowi Gasperowi Meierowi, Amts Rat Kuhl ponowiwszy z Jeneralem Mirbachem dokumenta zabezpieczające jego należność na Ławkożemach, ponieważ pretensya żalgo deltra miała pierwszą hipotekę, za całą więc takową pretensyą od zeszyłego Jenerała Mirbacha Amts Rat Kuhl wydał od siebie żalnu delatorowi pod rokiem 1810 xbra 13 dnia oblig na talarów bitych 30,000, hipotekując i zakładając takową summę na wszelkim swoim funduszu a szczególnie na czter. zł. około 20,000 na Ławkożemach za dwoma obligami opartych, i na 30,000 talarów, na które wynagrodzeniu danego żalnu deltrowi zyskał od Jenerała Mirbacha oblig obowiązując się iż nie wpróżdy temi summami dysponować będzie miał prawo, aż nim żalcy delator całkowicie wkapitale, procentach i expensach zaspokojony zostanie, co też Jenerał Mirbach pod odpowiedzialnością z własnego funduszu assekurował, do tego jeszcze musiał żalcy deltor zgodzić się na przedłużenie terminu wypłaty swey należności. Nadto za obligami od obżałgo Tobiasza Lorensa Ney-



mana wydanemi, jednym 1806 junii 7 dnia na talarów bitych 600, drugim 1808 maja 1 dnia na talarów bitych 2400. Żalcy deltor ma wniesioną hipotekę na summy obżalowanemu Neymanowi z dóbr Ławkożem należne, oraz z przelewu tegoż obżalgo Neymana pod rokiem 1808 7bra 21 dnia Philibertowi Müllerowi na talarów bitych 3.000 wydanym, do żalgo delatora doszłym, rzeczona summa talarów bitych 3000 prosto z funduszu jenerała Mirbacha żalnu delatorowi należy się, niemniej za dekretem Gro. ptu Upitskiego 1813 roku mca 8bra 24 dnia na skutek obligu roku 1797 maja 6 dnia od jenerała Mirbacha Salamonowi Borkumowi wydanego do rąk Karola Bystrama doszłego przysądżającym dla tegoż Karola Bystrama na Jenerale Mirbachu w ogóle talarów bitych 4.000 i zł. pol. 1190, mocą przelewu 1816 daty ś. Jana w Mitawie przez Karola Bystrama wydanego. Takowy kapitał, należy się żalnu delatorowi bezpośrednio z funduszu zeszłego Jenerała Mirbacha, który na naleganie żalcy deltor zakupić był obligowany, taką mając należność żalcy deltor kiedy w r. 1816 złożył się na instancją obżalł. Neymana Sąd Exdywizorski w dohrach Ławkożemach, kiedy zatym sytuacja Mirbachów miała być rozszarpana na satysfakcją wierzyteli, Żalujący delator wpływem i staraniem swoim tudzież porobionemi układy trafił skłonić kredytorów do cierpliwości i oddalić na czas długi niechybny coś upadku, a ubezpieczając tym więcej byt Mirbachow zaprzrzekł czekać należności swojej do lat dziesięciu, jeśliby Eberhard Mirbach skupił Openheimowskie papiery, chybaby exdywizya wcześniet dopomnieć się kazala. Kontentując się tylko upewnieniem niezawodney wypłaty i rozciągnięciem ewikcyi na wszelkie pretensye rościć się do Ławkożem mogące przez nieletnich Mirbachow, którzy bez tey wielkiej pomocy, dawnoby pozbawieni byli dotychczasowego bytu; cały ten układ skonkludowany został przez dwa Dokumenta pod rokiem 1817 augusta 24 dnia między żalcym delatorem a ś. p. Henrykiem i Eberhardem jako opiekunem Pupillow Mirbacha; zawarte, nim zaś to jeszcze nastąpiło Amts Rat Frydrik Kühl całą swą Ławkożemską należność żalcemu delatorowi hipotekowaną za zgodą tegoż żalcego przedał obżalł. Wólfowi Openheimowi bankierowi królewieckiemu, który jak z prawa wszystkie obowiązki obeymujące się własności przyjąć był powinien, tak też sam osobiście i przez swoich plenipotentow zaręczył to niejdnokrotnie żalcemu delatorowi ustnie i pismienne. Wkrótce po nastłym 1817 roku układzie Henryk General Leytnant a potem i Eberhard konsyliarz stanu Mirbachowie dni życia ukończyli. Pozostała małżonka pierwszego obżalna Dorota Mirbachowa Generalowa jako naturalna opiekunka swych dzieci i zięciowie obżalni Butler i Schröders wielokrotnie ustnie i piśmiennie zapewniali należność żalcego delatora i niezawodną obiecywali wypłatę. Mimo to jednak słuszne na pozor obżalnych zamiary, mimo tylu starań i całego prawie funduszu łożonych przez żal. na utrzymywanie Mirbachowskiej familii, działania obżalł. były cale przeciwne, albowiem ob-

żalna Mirbachowa Generalowa przed się brała zaoczne układy na zatarcie należności żalł. której dom Mirbachow całą exystencją był winien. Ruchomość ogromną, bydło, sprzęty, meble, konie, pojazdy, klejnoty i dalsze w Ławkożemach po śmierci Generala Mirbacha pozostała na kilkadziesiąt tysięcy czerwonych złotych wynoszącą rozproszyła, na różne strony rozdała i wspólnie z dziećmi i szwagrami przetransportowała niewolnie do majątku Neyhofu i do Kruten w Gubernii kurlandzkiej położonych, a urządzając Ławkożemami nieobracali intrat na opłatę debitow ile należało, lecz utrzymywaniem nadmiernego dworu, niepotrzebnych sług, metrow, guwernerow, guwernantek, rezydentek, etc. ustawnemi zjazdami familiynemi i gości, wykwiłtnemi ubiorami i dalszemi kosztownemi wydatkami, takowe intraty z największą krzywdą wierzyteli bez żadnego użytku strwonili, puszczyć zdezwolowali, drzewo towarne wycinali i na różne sprzedali strony, włóścian zniszczyli, słowem: niezliczone porobili straty, gdy tymczasem kapitały i procenta dla kredytorow zostać musiały odlogiem. Za życia Generala Mirbacha, po uczynionym oświadczeniu na taxę exdywizyą świetne wychowanie dzieci i utrzymanie w tonie familii przyzwoitym zniszczyło największą część intrat z których kredytorowie zaspokojenie mieć byli powinni. Obżalny Wólf Openheim bankier królewiecki nieprawnie przeciwko opisowi dokumentu zakładno obligacyynego i przyjętym obowiązkom należność Ławkożemską po Amts Ratcie Kühlui oddał obżalnym Lewinom bez wiedzy i zezwolenia żalcego delatora, jakową czynność żalcy oświadczeniem 1823 julii 3 dnia, w aktach Grodzkich Telszew. zapisanym manifestował. Na żądanie Generala Leytnanta Henryka Mirbacha wydał żalcy delator pod rokiem 1816 żydowi kretyngowskiemu Saulowi Jankielowiczowi zaręczenie nadgrody 1000 talarow bitych, jeżeliby ugoda między Generalem Mirbachem a Wólfem Openheimem zrobiona została przez jego staranność w proponowanym sposobie. Ugoda ta niedoszała do skutku, co poświadczają pisma i sam niniejszy exdywizorski process, jednak żyd Sauell Jankielowicz pozwał żalującego do Sądu Grodz. Telszew., gdzie podstępne i powodem żądanych nadmiernych Solucyow a niemożności uskutecznienia onych dla nieniszczenia się obżalnych Mirbachow, przeciwne prawu zyskał na żalcym dekreta, co wszystko obżalł. Mirbachowie zastąpić są w obowiązku, przy zachowaniu prawnych poszukiwań, nadto zeszły do wieczności Jenerał Mirbach z Eberhardem Mirbachem i innemi, jako też Jenerałowa Mirbachowa i jej potomstwo przy spółnictwie obżalł. Ignacego Stankiewicza Sędziego rozmaite kondykta między sobą i z postronnemi osobami na krzywdę wierzyteli porobili, dla pozyskania więc należney satysfakcyi żalujący delator udaje się do Sądu, prosząc aktow inkwizycyi, kalkulacyi, weryfikacyi z urzędzenia majątku Ławkożem, poboru i wydatku intrat, roztraty ruchomości, oraz w dalszych szczegółach żalobą objętych i wykryć się mających, wyprowadzenie wszelkich decessow roztraco-



ney ruchomości, strwonionych intrat i dalszych szkod na obżalnych Mirbachach i na majątku Neyhofie oraz dalszym wszelkim ich mieniu sądzenia i pociągnięcia do konkursu rzeczowego majątku Neyhofa, stosunków i pretensyjów nieprawnych skasowania, komportacji wszelkich tranzaktów, inwentarzy, birczaków, praw, obligów, hawsztuchów, rachunków, jakiegokolwiek bądź tytułu papierów do wykrycia istoty rzeczy posługiwać mogących, oraz ruchomości po zeszytym Jenerale Mirbachu pozostałej nakazania pod osobistą przysięgą obżalnych Mirbachów, Butlerów Schrödersów i dalszych obżalnych. Należności proszącego po Karolu Bystramie na talarów bitych 4,000 i złotych polskich 1190 i po Philibercie Müllerze na talarów bitych 3,000, wynoszącej w ogóle z procentami talarów bitych 6,850 na dobrach Ławkożemach i wszelkim funduszu obżalnych Mirbachów gdziekolwiek wykryć się mogącym sądzenia, i per prioritatem et potioritatem w pełnym procencie na stałej intracie ulokowania, za sumę z obligów Amts Rata Kühla przez Jenerała Mirbacha assekurowaną, wynoszącą wogóle z procentami 34,500 talarów bitych, hipotekowaną na należności za obligami od zeszytłego Jenerała Mirbacha Amts Ratowi Kühlowi wydanemi, przez jego obżał. Openheimowi Wólfowi przelanemi, zostającemi teraz nieprawnie w ręku obżalnych Abrahama i Eliasza Lewinów, mocą opisów po wydzieleniu schedy za takowemi obligami Kilowsko-Openheimowskiemi, te schedy żałującemu delatorowi w extenuacyą lub też do pobierania pełnego procentu w sposobie inekwitacyi aż do wypłacenia gotowizną należności oddać, albo też na tychże schedach należności proszącego, w pełnym procencie zalokować, czego by zaś z tej schedy niestawało na obżalnych Mirbachach i wszelkim ich funduszu wskazać i zabezpieczyć lub zalokować, z zostawieniem regressu do obżałto Wółfa Openheyma i do Amts Rata Fridryka Kühla, process żyda Saula Jankielowicza Kahana Kretyngowskiego do obżalnych Mirbachów zastosować i na ich fundusz zabezpieczyć, a proszącego całkowicie oswobodzić. Przelew Wółfa Openheyma Abrahamowi i Eliaszowi Lewinom zanieważny uznać we względzie zaspokojenia należności żałującego, jako bez zezwolenia uczyniony i zamanifestowany, należność żałującego za obligami dwoma obżał. Tobiasza Lorensa Neymana wynoszącą w ogóle z procentami talarów bitych 2,885 hipotekowaną na summach tegoż obżał. Neymana na Ławkożemach opartych przysądzić i do wybrania onej schedy obżał. Neymanowi wydzielić się mającą dla żałego delatora w extenuacyą lub do opłaty gotowizną w sposobie inekwitacyi podać albo też ją na takowej schedzie w pełnym procencie zalokować, expensu prawnego najmniej rub. srebr. przysądzić i ubezpieczyć, kondykta pokasować, solarya kredytorom którzy hipotekowali należność żałego delatora o-

płacić zalecić, a proszącego na mocy prawa od nich uwolnić, pociągnąć do ewikcyi majątek obżalnych Butlerów Kruty i Schrödersów Ordangen, wszystkich debitorów do massy i pod jakimkolwiek bądź względem do straty funduszu należnych okalkulować, a wykryte przez weryfikacyą decessa na rzecz massy policzyć, wogólności wszystkie niedostatki z lokacyi dla żałego deltra zabezpieczyć na obżalnych Mirbachach i wszelkim ich funduszu. To wszystko postanowić cokolwiek pod czas rozprawy żądano będzie, i co z porządku wypadnie.

Na pozew Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w majątku Ławkożemach ustanowionego.

R. 1824 mca maja 20 dnia Woźny świadczę iż tego pozwu zgodne kopije w sprawie Urodzonego Jana Frydryka Barona Rutzena Adwokata Oberhof Gierychtu Gubernii Kurlandzkiej starozakonnym Wólfowi Openheimowi bankierowi królestwa pruskiego miasta Königsberga nabywcy obligów Kilowskich, Abrahamowi i Eliaszowi Lewinom nieprawnych onych posiadaczom, UUr. Dorocie z Bergów Mirbachowej Jenerałowej matce Henrykowi Eberhardowi i Frydrykowi Mirbachom Jenerałowiczom synom sukcesorom zeszytłych do wieczności Henryka Jenerała Leytnanta w. polskich debitora, i Eberharda konsyliarza stanu Baronów Mirbachów akceptujących hipotekę i ewikcyą na fundusz odpowiedzi uległy rozciągających. Karolowi i Emilii z Mirbachów Butlerom dziedzicom Dóbr Groskrufen w Kurlandyi. Edwardowi i Elzbiecie z Mirbachów Schrödersom dziedzicom dóbr Ordangen, Julianie i Dorocie Mirbachównom w panieńskim stanie będącym, zięciom i córkom podobnie sukcesorkom pomagającym do strat ruchomości Leopoldowi Noldowi dziedzicowi dóbr Kleynggramzdów w Kurlandyi, Ignacemu Stankiewiczowi Sędziemu Ziemskiemu Szawel. Tobiaszowi Lorensowi Neymanowi Burmistrzowi miasta Libawy, wydawcy hipotekalnych obligów, niemniej wszystkim wogólności kredytorom i debitorom pod jakimkolwiek bądź tytułem do massy zeszytłego Jenerała Leytnanta Henryka Barona Mirbacha należnym, w dobrach Ławkożemach w piecie Telszewskim będących czewisto podałę, do drzwi Sądowych i kościelnych poprzybijałem, oraz o terminie rozprawy przed Sądem Taxatorsko-Exdywizorskim w majątku Ławkożemach od dnia terażniejszego 1824 roku 16 junii nieodmiennie złożyć się i kontynuować mającym uwiadomiłem. Kazimierz Miłaszewicz Woźny ptu Telszew.

R. 1824 mca maja 23 dnia. Przed aktami Ziem, ptu Telszew. stawając obecnie Woźny relacyą powyższą urzędownie zeznał świadczę. Donat Witkiewicz Ziem. ptu Telszew. Rejent.

Takowy pozew na trzech arkuszach pisany konnotując, że do Gazety Kuryera Litewskiego podanym być może poświęczam.

Ziemski ptu Telsz. Pisarz Jan Sakiel.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 17 god. 2 wiecz.	27 cal. 7,1 lin.	+ 13 stopni.	Póln. Zach.	Deszcz.
	dnia 18 god. 5 rana	27 — 6,0 —	+ 11 — —	Póln. zach.	Pochmurno.